

Sygn. akt I Ca 182/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie: SO Elżbieta Zalewska - Statuch

SO Iwona Podwójniak

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Grelińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2014 roku sprawy

z wniosku H. K.

z udziałem D. K. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię H. K.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 28 lutego 2014 roku , sygn. akt I Ns 650/13

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punktach 1 , 2 i 3 w ten tylko sposób, że

a) w punkcie 1 b podwyższyć kwotę wchodzącą w skład majątku wspólnego z tytułu środków pieniężnych z kwoty 27.707,95 zł do kwoty 327.707,95 (trzysta dwadzieścia siedem tysięcy siedemset siedem 95/100) zł;

b) w punkcie 2 ustalić , że udział D. K. (1) w powstaniu majątku wspólnym wynosi 75 % w miejsce 90 % , zaś H. K. wynosi 25 % w miejsce 10% ;

c) w punkcie 3 podwyższyć należną wnioskodawczyni spłatę z tytułu udziału w majątku wspólnym z 48.707 zł do kwoty 196.927 (sto dziewięćdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset dwadzieścia siedem) złotych;

II. oddalić apelację w pozostałym zakresie;

III. znieść wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 182/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli dokonał podziału majątku dorobkowego byłych małżonków H. K. i D. K. (1), w skład którego wchodziło:

- prawo własności do zabudowanej nieruchomości położonej w Z. przy ulicy (...), oznaczonej jako działka gruntu 5 o powierzchni (...), dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli prowadzona jest KW Nr (...) o wartości 390.000,00 zł;

- kwota 27.707,95 zł z tytułu środków zgromadzonych na rachunku bankowym i lokacie terminowej ;

- samochód osobowy marki H. (...) rok produkcji 2008 nr rej (...) o wartości 55.000,00 zł ;

- samochód ciężarowy marki (...) rok produkcji 2006 nr rej (...) o wartości 13.000,00 zł ;

- nakład w wysokości 2.000,00 zł poczyniony na samochód ciężarowy marki (...) rok produkcji 1997 nr rej (...),

w ten sposób, że wszystkie opisane wyżej składniki przyznał D. K. (1), synowi M. i A..

Ponadto Sąd I instancji ustalił, iż udział D. K. (1) w powstaniu majątku dorobkowego wynosi 90 %, zaś udział H. K. wynosi 10% (pkt 2).

Sąd Rejonowy zasądził od D. K. (1) na rzecz H. K. kwotę 48.707,00 zł z tytułu spłaty jej udziału w powstaniu majątku dorobkowym, płatną jednorazowo w terminie 4 miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia (pkt 3.).

Ponadto Sąd Rejonowy nakazał pobrać od H. K. z zasądzzonego świadczenia, określonego w punkcie 3, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli kwotę 1.048,32 zł tytułem należnej opłaty sądowej oraz częściowego zwrotu poniesionych wydatków (pkt 5.). Zasądził od H. K. na rzecz D. K. (1) kwotę 1.320,00 zł tytułem częściowego zwrotu poniesionych wydatków (pkt 6) oraz zniósł koszty zastępstwa procesowego między stronami (pkt 7.).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

H. K. i D. K. (1) zawarli związek małżeński w dniu 25 sierpnia 2001 roku. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 9 sierpnia 2012 roku wydanego w sprawie sygn. akt I1C 207/12. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 31 sierpnia 2012 r. W czasie trwania związku małżeńskiego pomiędzy stronami istniała małżeńska wspólność ustawowa.

H. K. przed zawarciem związku małżeńskiego pracowała w Z.

w Z. w charakterze dziewiarza. Została zwolniona w ramach zwolnień grupowych z dniem 15 września 2001 roku. Po rozwiązaniu stosunku pracy w czasie trwania związku małżeńskiego nigdy nie podjęła żadnego zatrudnienia. Nie odbyła także żadnego kursu podnoszącego jej kwalifikacje zawodowe. Całe dni spędzała w domu, gdzie sprzątała, prała, pomagała matce w przygotowywaniu posiłków. Uprawiała warzywa i owoce

w przydomowym ogródku, z których jesienią przygotowywała przetwory. Strony nie posiadały dzieci. W okresie od 15 lipca 2006 roku do 14 stycznia 2014 roku (winien być 2012 rok) H. K. była objęta ubezpieczeniem społecznym rolników. Składki ubezpieczeniowe płacił za nią teść, zaś D. K. (1) zwracał mu pieniądze, wydatkowane na ten cel.

Wnioskodawca pracował przez cały czas trwania związku małżeńskiego. Zajmował się przetwórstwem jelit. Uczestnik bardzo dużo czasu poświęcał pracy zawodowej, spędzał w pracy po kilkanaście godzin. Z chwilą rozpoczęcia produkcji we własnym zakładzie zaniechał spożywania obiadów w domu, ubrania prał w pralni zakładowej. Małżonkowie rzadko się widywali. D. K. (1) sprowadził do Z. swą pozamałżeńską córkę, którą osierociła matka. Wnioskodawczyni nie zaakceptowała pasierbicy. Uczestnik postępowania podjął decyzję o wyprowadzce z córką do domu rodziców, który rozbudował na potrzeby własnej rodziny. Z uwagi na stresujący i ciężki charakter pracy oraz problemy rodzinne zaczął nadużywać alkoholu. W okresie pomiędzy 2007 a 2012 rokiem kilka razy przebywał w klinice leczenia uzależnień, przeznaczając na ten cel zarobione przez siebie pieniądze.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie, jakoby to na życzenie męża nie podjęła pracy zarobkowej, natomiast uznał w pełni za wiarygodne wyjaśnienia uczestnika postępowania, gdyż były one logiczne, nie emocjonalne, rzeczowe i spójne. Zostały one także potwierdzone zeznaniami świadków A. K. i M. K. (1), którzy w przeciwieństwie do członków rodziny wnioskodawczynie, w relacjach swych nie kierowali się emocjami, „podawali jedynie fakty. Uczestnik postępowania nie przedstawiał siebie w korzystnym świetle, przyznał, że miał problem z alkoholem i podejmował terapie odwykowe. Potwierdził, iż za pobyty w prywatnej placówce płacił pieniędzmi, które sam zarobił bardzo ciężko pracując.

Sąd I instancji powołując się na art. 31 k.r.o. oraz art. 42-46 k.ro., a w szczególności art. 43 § 2 k.r.o., wskazał, że w sprawie skład majątku dorobkowego nie był sporny - poza nieruchomością strony nabyły dwa samochody, poniosły nakład na majątek odrębny uczestnika postępowania w postaci naprawy pojazdu oraz zgromadziły środki na rachunku bankowym. Sąd zwrócił uwagę, że strony wprawdzie zakupiły jeszcze ruchomości stanowiące wyposażenie domu rodziców wnioskodawczynie i uczyniły tam nakłady, ale uczestnik nie żądał ich rozliczenia, pozostawiając wszystko do dyspozycji byłej żony. Sąd podkreślił, że strony doszły do porozumienia ustalając wartość poszczególnych składników. Uwzględniając datę zakupu pojazdów, czas ich eksploatacji oraz stopień zużycia Sąd uznał, iż ustalona wartość odpowiada uczciwej cenie w obrocie rynkowym używanym towarem. Wartość nieruchomości została oszacowana przez biegłego, zaś opinia skutecznie nie była podważona przez żadną ze stron.

Sąd Rejonowy uznał za w pełni uzasadniony zarzut nierównych udziałów stron w powstaniu majątku zgłoszony przez pełnomocnika uczestnika postępowania, skoro wykazał, że wnioskodawczynie w mniejszym niż uczestnik stopniu przyczyniła się do powstania majątku wspólnego i zaistniały ważne powody uzasadniające możliwość zgłoszenia takiego żądania, zatem wykazał istnienie obu przesłanek, których jedynie łączne wystąpienie mogłoby skutkować ustaleniem nierównych udziałów.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że z całą pewnością w powstaniu majątku wspólnego to uczestnik postępowania miał niewspółmierny udział do swojej byłej żony. W zasadzie majątek ten powstał tylko przy jego udziale. D. K. (1) swoją pracą, wysiłkiem i zaangażowaniem spowodował powstanie majątku będącego przedmiotem podziału.

Sąd a quo wskazał, że w zakresie ustalenia sposobu podziału strony były zgodne, iż wszystkie składniki zachowuje D. K. (1) uiszczając spłatę na rzecz byłej żony. Sąd uwzględnił przy tym, iż wnioskodawca deklarował gotowość przejęcia składników i może spłacić byłą żonę. Posiada on środki na spłatę, ma zdolność kredytową i może dokonać spłaty w deklarowanym okresie. Spłata w przyznanej wysokości pozwoli wnioskodawczynie na zapewnienie środków, które pomogą jej w powrocie do pracy zawodowej.

Sąd ustalił, iż wartość całego majątku stron to suma 487.707,95 zł (390.000 zł nieruchomości, 68.000 samochody, 2000 zł nakład na pojazd, 12.707,95 zł środki na koncie i 15.000 zł lokata). Następnie Sąd podkreślił, że w powstaniu tego majątku udział wnioskodawczynie wynosi 10 %, co stanowi sumę 48.707 zł.

O kosztach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 520 § 2 kpc oraz art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 90 poz. 594 z 2010 roku).

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się wnioskodawczynie, która we wniesionej **apelacji**, zaskarżyła go w części w zakresie pkt. 1 – 3 oraz 5 – 6. Przedmiotowemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie:

- art. 43 § 2 i 3 k.r.o. poprzez ustalenie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym pomimo nieistnienia ku temu ważnych powodów oraz nieuwzględnienia nakładu osobistej pracy wnioskodawczynie we wspólnym gospodarstwie domowym oraz braku nadania

odpowiedniego znaczenia prawnego trwonieniu majątku przez uczestnika postępowania w związku z nadużywaniem alkoholu.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej zamiast swobodnej oceny dowodów

i odmówienie wiarygodności zeznaniom wnioskodawczyni i J. K. co do przyczyn niepodjęcia przez nią pracy zarobkowej w okresie trwania małżeństwa stron,
a w konsekwencji błędne ustalenie, iż H. K. pomimo braku przeszkód uporczywie uchylała się od podjęcia zatrudnienia oraz w zakresie udziału stron
w partycypowaniu w kosztach utrzymania domu, podczas gdy zeznania te są spójne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym,

- art. 233 § 1 k.p.c. i art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej zamiast swobodnej oceny dowodu w postaci wydruków z rachunku bankowego uczestnika postępowania, a w konsekwencji nieustalenie, iż w skład majątku wspólnego stron wchodziły środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym/ lokacie, mimo iż z domniemania faktycznego z art. 231 k.p.c, tj. z faktu, iż uczestnik przez kilka lat utrzymywał na rachunku bankowym kwotę około 300.000,- zł, wynika fakt, iż uczestnik na krótko przed orzeczeniem rozwodu, w toku procesu rozwodowego dokonał wypłaty kwoty 300.000,- zł tylko w celu ukrycia jej przed wnioskodawczynią,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów w postaci zeznań uczestnika postępowania, a w konsekwencji dokonanie wadliwych ustaleń, iż D. K. (1) w trakcie trwania małżeństwa sprowadził do Z. swoją pozamałżeńską córkę, która nie została zaakceptowana przez wnioskodawczynię, co miało doprowadzić do jego wyprowadzki z domu małżonków, podczas gdy nastąpiło to dopiero po ustaniu związku małżeńskiego stron.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia:

- w pkt 1 b) w ten sposób, iż w skład majątku dorobkowego byłych małżonków H. K. i D. K. (1) w miejsce kwoty 27.707,95 zł wchodzi kwota 300.000,- zł z tytułu środków zgromadzonych na rachunku bankowym, lokacie oraz w gotówce,

- w pkt 2 w ten sposób, iż ustalić równe udziały stron w majątku wspólnym,

- w pkt 3 w ten sposób, iż zasądzić od D. K. (1) na rzecz H. K. kwotę 380.000,- zł z tytułu spłaty udziału w majątku dorobkowym, płatną jednorazowo w terminie 4 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia,

Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie na jej rzecz od uczestnika postępowania kosztów postępowania oraz nieobciążanie jej kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Trafnie zarzuca skarżąca naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. W tym miejscu należy wskazać, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu jeżeli nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 grudnia 2013 r. I ACa 599/13, Lex nr 1416188).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zgodzić się z zarzutem skarżącej w zakresie odmowy przyznania wiarygodności przez Sąd I instancji zeznaniom wnioskodawczyni oraz świadkom J. K. i Z. K., co do przyczyn niepodjęcia przez skarżącą pracy zarobkowej. Sąd Rejonowy czyniąc ustalenie, iż zachowanie wnioskodawczyni wynikało z jej woli, oparł się właściwie tylko na wyjaśnieniach uczestnika

postępowania, które nie są dowodem, a po drugie była to okoliczność sporna oraz na zeznaniach A. K. i M. K. (1), którzy są osobami najbliższymi dla uczestnika i ocena wiarygodności ich zeznań wymagała pogłębionej analizy z uwzględnieniem przede wszystkim zasad doświadczenia życiowego. Poza tym świadek A. K. (zeznania k 75) na okoliczność odmowy podjęcia pracy przez wnioskodawczynię nie posiadał praktycznie żadnej wiedzy. Zeznał tylko, że nie wie dlaczego bratowa nie podjęła pracy, bo jego zdaniem, to każdy chce pracować, bo co to za życie bez pracy. Słyszał tylko, że miała pomagać jego ojcu w zamian za KRUS. Natomiast z zeznań M. K. (1) (ojca uczestnika d. k 74 – 74 verte)), które Sąd Rejonowy ocenił jako

w pełni wiarygodne wynikało, że synowa nie tylko nie chciała pracować u niego w polu, ale też nie wykonywała żadnych prac związanych z prowadzeniem domu, bo nie umiała i nie chciała, podczas gdy sam uczestnik w wysłuchaniu informacyjnym (k 45 verte), podaje, że żona zajmowała się domem przez pierwszy rok, a potem on prał sobie ubrania w pracy, bo rzadko bywał w domu, a nie z tego powodu, że żona zaniedbywała swe obowiązki. Także Sąd Rejonowy nie jest konsekwentny. Z jednej strony ocenia zeznania M. K. jako wiarygodne, a z drugiej wbrew tym zeznaniom, czyni ustalenie, że wnioskodawczyni zajmowała się domem, czyni tylko zarzut, że nie pracowała zawodowo.

W związku z powyższym , tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał w trybie art.

382 k.p.c. nie tylko oceny materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem I instancji, ale także dodatkowych ustaleń poprzez dopuszczenie dowodów z zeznań zainteresowanych w rozpoznawanej sprawie oraz ich zeznań, brata i bratowej wnioskodawczyni złożonych w sprawie o rozwód (sygn. akt I 1 C 207/12), a także z wyjaśnień samych zainteresowanych w sprawie III RC 292/12.

Uzyskawszy taki poszerzony materiał dowodowy nie sposób zgodzić się z przedmiotową oceną dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, iż powodem niepodjęcia pracy było lenistwo, bądź brak chęci po stronie skarżącej. Z materiału dowodowego uzyskanego ze sprawy rozwodowej wynika, że jako powód rozkładu pożycia wnioskodawczyni wskazywała nadużywanie przez uczestnika alkoholu, a uczestnik brak akceptacji żony jego pozamałżeńskiego dziecka. Okoliczności te nie mają istotnego znaczenia dla ustalenia składu majątku wspólnego, ale ocena prawdziwości tych zrzutów niewątpliwie winna wpływać na ocenę wiarygodności zeznań zainteresowanych i świadków

w rozpoznawanej sprawie. O ile zarzut nadużywania przez uczestnika alkoholu został udowodniony nie tylko zeznaniami świadków D. K. (2) i Z. K. (d. zeznania k 85 v – 87 v akt sprawy I 1C 207/12), ale także dokumentacja medyczną (d. historia choroby k 29 -80 akt sprawy I 1 C 207/12, zaświadczenie k 65), o tyle brak akceptacji córki uczestnika przez wnioskodawczynię nie został wykazany w żaden sposób, oprócz twierdzeń samego uczestnika, które także były wewnętrznie sprzeczne. Przy czym Sąd Rejonowy ustala wbrew nawet twierdzeniom uczestnika, że na skutek sprzeciwu wnioskodawczyni, przeprowadził się z córką do nowo wybudowanego domu, podczas gdy niesporne jest, że w (...) córka uczestnika mieszkała u jego brata, a on sam dopiero w połowie roku 2012 zaadoptował poddasze w domu rodziców na potrzeby swej córki (d. zeznania uczestnika k 236) Świadkowie D. K. i Z. K. wskazywali także na stosunek wnioskodawczyni do córki uczestnika, na jej rozterki dotyczące podjęcia się opieki nad dzieckiem oraz na przyczyny niepodjęcia przez nią pracy zarobkowej. Te zeznania zasługują, w ocenie Sądu Okręgowego, na danie im wiary, ponieważ są zdystansowane, potwierdzone innymi dowodami i nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami samej wnioskodawczyni. Natomiast

z zeznań uczestnika w sprawie rozwodowej oraz M. K. w tej sprawie wynika, że to apelująca sama po ślubie zrezygnowała z pracy, podczas gdy niesporne jest, że została zwolniona w ramach zwolnień grupowych. Nie może także stanowić dowodu na uporcezywe uchylanie się od podjęcia pracy zawodowej wnioskodawczyni jej odmowa podjęcia pracy sprzątaczką u byłego męża. Zważywszy na okoliczności rozstania i wzajemne relacje małżonków po rozwodzie należy przyjąć tłumaczenie wnioskodawczyni, że praca w firmie byłego męża przekraczałaby jej możliwości psychiczne. Ponadto zeznania samego uczestnika są niespójne - w jednym zdaniu twierdzi, że chciał żonę zatrudnić w charakterze sprzątaczką

z pracą od godziny 9.00, żeby była między ludźmi, a w innym twierdzi, że nie stać go na zatrudnienie na pełny etat sprzątaczką (zeznania uczestnika k 236, czas 00;24;13). Trzeba też zwrócić uwagę, że wnioskodawczyni skończyła tylko szkołę specjalną (d. wyjaśnienia k 41 akt sprawy III RC 292/12), wobec czego jej możliwości na rynku pracy były i są znacznie ograniczone. Nieuprawniona była zatem konstatacja Sądu Rejonowego, że o jej uporcezywym

niepodejmowaniu zatrudnienia z powodu lenistwa świadczy fakt, że już po rozwiązaniu związku małżeńskiego nie podjęła pracy.

Należy podzielić więc stanowisko apelującej, zgodnie z którym powodem niepodjęcia przez nią pracy był brak zgody uczestnika na zatrudnienie wnioskodawczyni w charakterze sprzątaczkii u innego pracodawcy, zważywszy że D. K. (1) prowadził dobrze prosperujące przedsiębiorstwo. W przeciwieństwie do ustaleń Sądu pierwszej instancji należało uznać, kierując się doświadczeniem życiowym, iż nieracjonalne jest podejmowanie przez jednego małżonka zatrudnienia u innego pracodawcy z najniższym wynagrodzeniem, podczas gdy drugi małżonek osiąga bardzo duże dochody. W ocenie Sądu II instancji o tym, że uczestnik nie wyraził zgody na pracę w jego firmie, nawet w charakterze sprzątaczkii świadczy to, że nie ubezpieczył wnioskodawczyni w swoim przedsiębiorstwie jako osoby współpracującej, a tylko u swojego ojca w KRUS jako domownika.

Ostatecznie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż powodem niepodjęcia pracy przez skarżącą był ustalony podział ról w małżeństwie, zgodnie z którym wnioskodawczyni zajmowała się domem, a uczestnik prowadzeniem firmy.

Nietrafnie także Sąd a quo uznał, że w skład majątku wspólnego w zakresie środków pieniężnych wchodzi tylko pieniądze istniejące na koncie w dacie uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. Oczywiście co do zasady prawidłowy jest pogląd Sądu Rejonowego, że podziałowi podlegają środki istniejące na dzień ustania wspólności majątkowej, ale nie oznacza, to, że są to tylko te środki, które pozostają zgromadzone na kontach bankowych. W tym zakresie Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń, że nie istniały jeszcze inne środki pieniężne.

Należy podzielić w całości pogląd apelującej, iż do majątku wspólnego wchodzi środki pieniężne w wysokości 300.000 zł z lokaty zlikwidowanej w dniu 6 marca 2012 roku. Nie można w szczególności zaakceptować poglądu Sądu Rejonowego, że kwota ta została zużyta na cele firmy lub na potrzeby własne, albowiem uczestnik okoliczności tej nie udowodnił, a nie istnieje domniemanie faktyczne, które pozwala na przyjęcie, że brak gotówki na rachunku bankowym oznacza jej wydanie. Mając na uwadze, że przed Sądem Rejonowym kwestia ta nie była w ogóle wyjaśniana, Sąd Okręgowy już na etapie postępowania apelacyjnego, zobowiązał uczestnika do udowodnienia wymienionej okoliczności, jednakże zadaniu temu uczestnik nie sprostał. W szczególności wskazywane akta spraw, w których miały znajdować się dowody dotyczące wykorzystania 100.000 zł na koszt adaptacji pokoju dla córki nie zawierają rzeczonych dowodów. Ponadto załączone do pisma z dnia 22 lipca 2014 roku nakazy zapłaty oraz dowody sprzedaży wierzytelności nie świadczą o złej kondycji przedsiębiorstwa, a wręcz przeciwnie, że uczestnik sprzedał swoje wierzytelności i uzyskał za nie zapłatę (d. umowy k 221 – 223), ponadto przedłożone kserokopie dokumentów dotyczą roku 2014 i nie zostało wykazane, aby miały wpływ na zużycie lokaty 300.000 zł przed orzeczeniem rozwodu. Dlatego też skarżąca zasadnie zarzuciła, że uczestnik nie obalił domniemanie faktycznego wynikającego z treści art. 231 k.p.c. posiadania kwoty 300.000 zł. Należy także zauważyć, że uczestnik zlikwidował lokatę w marcu 2012 roku na dwa tygodnie przed złożeniem przez wnioskodawczynię pozwu o rozwód. Ta zbieżność dat, fakt niezamieszkiwania już od listopada 2011 r. oraz historia obrotów na kontach uczestnika świadczy o zamiarze ukrycia przez niego znacznych środków finansowych przed wnioskodawczynią.

W pozostałej części Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji i uznał je za własne.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy stwierdzić, że skuteczny jest zarzut uchybienia przepisom art. 43 § 2 i 3 k.r.o., z tym że nie w całości.

Ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym dopuszczalne jest jedynie w razie łącznego wystąpienia dla przesłanek wskazanych w zdaniu pierwszym 43 § 2 k.r.o., to jest w razie przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. Ciężar dowodu wykazania powyższych

przesłanek spoczywa na uczestniku postępowania, który zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r. II CKN 348/97, Lex nr 479357).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy uznać, iż niewątpliwie do powstania majątku przyczynił się w znacznej mierze tylko uczestnik postępowania, ponieważ jest to okoliczność przyznana przez wnioskodawczynię, która zeznała, że mąż w ogóle nie informował ją o stanie majątku, ani o sprawach firmy. Z drugiej strony udział skarżącej w tym majątku sprowadzał się do dbania o podstawowe potrzeby męża w postaci przyrządzania posiłków, prania, robienia przetworów. Ponadto małżonkowie mieszkali w domu rodziców wnioskodawczynie, co także zmniejszało ich koszty utrzymania. Wnioskodawczynie nie trwoniła majątku wspólnego. Uwzględniając zatem powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że udziały w powstaniu majątku wspólnego powinny wynosić w przypadku uczestnika 75 %, natomiast w przypadku wnioskodawczynie – 25 %. Pozostawienie udziałów na poziomie ustalonym przez Sąd I instancji, tj. 90 % i 10 % byłoby niesprawiedliwe, a poza tym zostały obliczone przy błędnym przyjęciu, że wnioskodawczynie nie przyczyniała się do powstania majątku wspólnego w sposób uporczywy i zawiniony.

Na ustalenie nierównych udziałów nie ma zaś wpływu niewątpliwy alkoholizm uczestnika, gdyż pomimo nadużywania przez niego alkoholu, nie zostało wykazane, aby okoliczność ta miała wpływ na zbudowanie i pomnożenie majątku wspólnego.

Ostatecznie więc Sąd Okręgowy podwyższył wartość majątku wspólnego w zakresie wchodzących w jego skład środków pieniężnych z 27.707,95 zł do kwoty 327.707,95 zł, to jest o kwotę lokaty bankowej zlikwidowanej w dniu 6 marca 2012 r. Uwzględniając zmienioną wartość udziałów Sąd Odwoławczy podwyższył należną wnioskodawczynie spłatę z tytułu udziału w majątku wspólnym z 48.707 zł do kwoty 196.927 zł.

Mając uwadze powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., o czym orzekł w pkt. I a), b) i c) sentencji, natomiast na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie, orzekając o tym w pkt. II sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt III sentencji na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na fakt, iż nie wszystkie żądania skarżącej zostały uwzględnione, a zatem uzasadnione było wzajemne zniesienie kosztów między zainteresowanymi.